

Sygn. akt VI P 7/19 dn. 02.10.2020 r. – uchylono pkt. 3 wyroku

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 lipca 2020 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: sędzia Małgorzata Kryńska – Mozolewska

Ławnicy: Grażyna Pera

Edyta Kuźmińska

Protokolant: protokolant sądowy Dominik Piotrowski

po rozpoznaniu w dniu 21 lipca 2020 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa U. J.

przeciwko W. w W.

o odszkodowanie

orzeka:

1. zasądza na rzecz powódki U. J. od pozwanego W. w W. kwotę 17.927,91 złotych (siedemnaście tysięcy dziewięćset dwadzieścia siedem 91/100) tytułem odszkodowania za nieuzasadnione wypowiedzenie;
2. zasądza na rzecz powódki U. J. od pozwanego W. w W. kwotę 180,00 zł (słownie: sto osiemdziesiąt złotych 00/100) tytułem wynagrodzenia pełnomocnika;
3. nakazuje pobrać od pozwanego W. w W. na rzecz Skarbu Państwa – kasy Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie – kwotę 896.39 (osiemset dziewięćdziesiąt sześć 39/100) tytułem opłaty od pozwu, której powódka nie miała obowiązku uiścić;
4. nadaje wyrokowi w punkcie pierwszym wyroku rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 5.975,97 zł (pięć tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt pięć złotych 97/100).

Grażyna Pera sędzia Małgorzata Kryńska – Mozolewska Edyta Kuźmińska

Sygn. akt VI P 7/19

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 20 grudnia 2018 roku (data na kopercie) powódka U. J. wniosła o ustalenie, że wypowiedzenie umowy o pracę jest nieuzasadnione oraz o zasądzenie na jej rzecz odszkodowania w wysokości 3-miesięcznego wynagrodzenia od pozwanego W. w W..

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, że dnia 30 listopada 2018 roku otrzymała od pracodawcy wypowiedzenie umowy o pracę. W ocenie powódki dokonane wypowiedzenie nie jest uzasadnione, okoliczności w nim wskazane, jako powody utraty zaufania do powódki nie uzasadniają utraty zaufania, a co za tym idzie nie może ona stanowić podstawy

wypowiedzenia umowy o pracę. Tym samym powódka uznała, że pozwany nie wskazał w wypowiedzeniu konkretnej, realnej i prawdziwej przyczyny tego wypowiedzenia.

Pismem procesowym z dnia 22 stycznia 2019 roku powódka sprecyzowała żądanie wnosząc o zasądzenie odszkodowania w kwocie 17.337,47 zł.

(pozew – k. 1 – 2 verte, pismo procesowe z dnia 22.01.2019r. – k. 20)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu swego stanowiska pozwany wskazał, że przyczyna wskazana w treści wypowiedzenia jest prawdziwa i konkretna oraz precyzyjnie wskazuje przewinienia zarzucane powódce.

(odpowiedź na pozew – k. 38 – 40)

Na rozprawie w dniu 10 września 2019 roku powódka wносиła o zasądzenie na jej rzecz odszkodowania za nieuzasadnione rozwiązanie umowy o pracę za wypowiedzeniem w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia, w oparciu o zaświadczenie o wynagrodzeniu.

(protokół rozprawy z dnia 10.09.2019r. – k. 110)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka U. J. była zatrudniona w pozwanym W. w W. (poprzednio (...) w W.) początkowo na podstawie umowy o pracę na czas określony od dnia 1 kwietnia 2007 roku do dnia 31 marca 2008 roku, a następnie na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony od dnia 1 kwietnia 2008 roku. Od dnia 1 sierpnia 2016 roku powódka była zatrudniona na stanowisku Kierownika (...). Z dniem 3 kwietnia 2017 roku doszło do zmiany nazwy wydziału na Wydział Opracowywania Zasobu. Średnie miesięczne wynagrodzenie powódki liczone jak ekwiwalent za urlop wynosiło 5.975,97 zł brutto.

(dowód: umowa o pracę z dnia 02.04.2007r. – k. 80, umowa o pracę z dnia 02.04.2008r. – k. 82, informacja o przejściu zakładu pracy – k. 93 – 94, aneks z dnia 01.08.2016r. – k. 96, porozumienie zmieniające z dnia 31.03.2017r. – k. 99, zaświadczenie o wynagrodzeniu – k. 119)

Dnia 30 listopada 2018 roku pracodawca wręczył powódce wypowiedzenie umowy o pracę wskazując jako przyczynę rozwiązania umowy o pracę utratę zaufania do powódki, ze względu na następujące okoliczności:

- odmowa podpisania w dniu 27 listopada 2018 roku protokołu zdawczo – odbiorczego skanera fotogrametrycznego (znajdującego się w pomieszczeniu 0,24), za który powódka odpowiada, tym samym odmówiła ona przyjęcia odpowiedzialności za sprzęt niezbędny do wykonywania pracy przez podległy powódce wydział,
- brak prawidłowej współpracy (relacji służbowych) z kierownikami wewnętrznych komórek organizacyjnych. W dniu 26 listopada 2018 roku odmówiła ona udostępnienia archiwalnych zdjęć portretowych, o które wystąpił, z polecenia Kierownika(...) (...) i (...),
- uchybienie obowiązkom pracowniczym związanym z niewłaściwym sprawowaniem nadzoru nad podległym powódce Wydziałem Opracowywania Zasobu. W dniu 25 września 2018 roku do W. wpłynęła skarga pana dr E. Z., w której zarzucał niewłaściwe wykonanie usługi reprograficznej przez podległych powódce pracowników Pracowni Zbiorów Specjalnych. Pomimo wielokrotnych próśb o zweryfikowanie zamawianych materiałów użytkownik otrzymał niewłaściwe materiały. Zaistniała sytuacja podważa skuteczność działalności (...) oraz wpłynęła negatywnie na wizerunek Dyrektora W..

(dowód: wypowiedzenie umowy o pracę – k. 5 – 6)

Powódka w ramach swoich obowiązków służbowych na stanowisku Kierownika (...) zajmowała się między innymi kierowaniem całokształtem prac wydziału zgodnie ze standardami kontroli zarządczej, udzielaniem wskazówek oraz wytycznych podległym pracownikom w zakresie niezbędnym do wykonywania zadań, rozliczaniem podwładnych z wykonywania powierzonych im zadań, utrzymywaniem współpracy z kierownikami/szefami innych komórek wewnętrznych Biura w sprawach wymagających kontaktów merytorycznych i uzgodnień, nadzorowaniem realizacji zadań związanych z naukowo – archiwalnym opracowaniem zasobu aktowego, ikonograficznego i kartograficznego Biura, w zakresie zgodnym z planem i obowiązującymi przepisami, dbaniem o stan sprzętu i prawidłową gospodarkę materiałową na zajmowanym stanowisku pracy, a także wykonywaniem innych poleceń przełożonych, dotyczących zadań nieobjętych zakresem obowiązków, lecz związanych z zadaniami (...), o ile nie są one sprzeczne z przepisami prawa pracy lub umowy o pracę.

Powódka odpowiadała również między innymi za sprawne kierowanie pracą podległego stanu osobowego oraz prawidłową i terminową realizację powierzonych mu zadań, podejmowanie decyzji dotyczących form i metod realizacji zadań.

Powódka na zajmowanym stanowisku pracy podlegała bezpośrednio Kierownikowi (...)

(dowód: zakres obowiązków – k. 255 – 256)

Dnia 27 listopada 2018 roku doszło do przekazania firmie (...) przez pozwanego skanera fotogrametrycznego (...), w celu wykonania diagnostyki tego sprzętu. Powódka miała być jedną z trzech osób z ramienia pozwanego, które sporządzały protokół zdawczo – odbiorczy. Pozostałe osoby to J. T. i A. M.. Skaner znajdował się w pokoju (...).24, za który odpowiadała powódka. Powódka zgodziła się otworzyć pokój, jednak odmówiła podpisania protokołu zdawczo – odbiorczego dotyczącego skanera. Powódka nie została zawiadomiona wcześniej przez przełożonego, że została wyznaczona do komisji podpisującej protokół zdawczo – odbiorczy.

Skaner fotogrametryczny (...) był wpisany w karcie użytkownika sprzętu komputerowego A. S., z której to karty został wykreślony z dniem 31 stycznia 2019 roku. Powódka nie korzystała z tego skanera. Powódka odmówiła podpisania protokołu zdawczo – odbiorczego, ponieważ nie chciała wziąć odpowiedzialności za przekazanie firmie zewnętrznej sprzętu, który nie był do niej przypisany. Powódka przed dniem 27 listopada 2018 roku rozmawiała ze swoim bezpośrednim przełożonym Ł. C. i uzgodniła z nim, że skaner pozostanie na stanie działu digitalizacji.

Zgodnie z zapisami dokumentu pod nazwą „Zasady realizacji zadań logistyczno – finansowych przez osoby funkcyjne podległych komórek wewnętrznych oraz jednostek i instytucji przydzielonych na zaopatrzenie gospodarcze w jednostce wojskowej nr (...)” przekazanie sprzętu łączności, informatyki i oprogramowania użytkownikowi następował za jego własnoręcznym podpisem w dowodzie urządzenia lub karcie sprzętu na podstawie rozkazu/decyzji szefa (komendanta, dyrektora) danej instytucji (strona 61 pkt 2). Również przydział sprzętu informatyki i oprogramowania użytkownikowi następował na podstawie rozkazu/decyzji dowódcy (dyrektora, kierownika, szefa, komendanta) komórki/jednostki organizacyjnej Resortu O. Narodowej, zaś przekazanie sprzętu użytkownikowi następował za jego własnoręcznym podpisem (pokwitowaniem) w dowodzie urządzenia lub karcie sprzętu (strona 66 pkt 3 i 4).

(dowód: protokół zdawczo – odbiorczy z dnia 27.11.2018r. – k. 41, notatka z dnia 27.11.2018r. – k. 42, karta użytkownika sprzętu komputerowego powódki – k. 7 – 8, karta użytkownika sprzętu komputerowego A. S. – k. 338, Zasady realizacji zadań logistyczno – finansowych przez osoby funkcyjne podległych komórek wewnętrznych oraz jednostek i instytucji przydzielonych na zaopatrzenie gospodarcze w jednostce wojskowej nr (...) – teczka na końcu II tomu akt, zeznania powódki U. J. – protokół rozprawy z dnia 21.07.2020r. od 00:42:14 do 01:19:58)

Zgodnie z §12 regulaminu pracy funkcjonującego w pozwanym pracownik miał obowiązek w szczególności stosować się do poleceń przełożonych, które dotyczą pracy, a nie są sprzeczne z przepisami prawa lub umową o pracę,

przestrzegać zasad współżycia społecznego, okazywać koleżeński stosunek współpracownikom, dbać o dobro biura, chronić jego mienie i użytkować je zgodnie z przeznaczeniem. Z kolei zgodnie z §13 tego regulaminu, jeżeli pracownik był przekonany, że wydane mu polecenie jest niezgodne z prawem był obowiązany poinformować o tym na piśmie przełożonego, a w razie pisemnego potwierdzenia polecenia przez przełożonego pracownik był obowiązany je wykonać. Powódka zapoznała się z treścią regulaminu pracy.

(dowód: regulamin pracy – k. 43 – 60, oświadczenie powódki – k. 272)

Dnia 10 sierpnia 2018 roku do pozwanego wpłynęło zgłoszenie dr E. Z., który prosił o udostępnienie mu do celów naukowych fotografii getta w B., S., mapy dużej skali B. i S., fotografii lotniczych tych miast oraz raportu polskiej armii po wkroczeniu do getta po wyzwoleniu. Z końcem sierpnia 2018 roku sprawa została zadekretowana na pracownię zbiorów specjalnych, podległą powódce, którą to pracownią kierowała M. Ż.. Sprawa nie została zadekretowana przez powódkę, jako sprawa pilna. E. Z. w rozmowie z M. Ż. poinformował ją, że zależy mu na czasie, ponieważ przebywa w Polsce do końca września 2018 roku. Dnia 12 września 2018 roku M. Ż. przesłała do E. Z. maila, w którym wskazała numery zdjęć lotniczych, które jej zdaniem najlepiej realizowały zakres zamówienia. Mailem - z tego samego dnia E. Z. odpisał, że prosi o wykonanie skanów jak najszybciej. Z kolei mailem z dnia 13 września 2018 roku poprosił on, aby M. Ż. upewniła się, że skany pokrywają się z obszarem zaznaczonym na załączonej do maila mapie. 19 września 2018 roku E. Z. zapłacił 300,00 zł za skany wybranych zdjęć lotniczych. Dnia 25 września 2018 roku E. Z. otrzymał te skany, jednak od razu zgłosił zastrzeżenie, że przekazane zdjęcia nie pokrywają się z obszarem, o który wnosił, gdyż zależało mu na zdjęciach obejmujących obszary getta w B. i S.. W październiku 2018 roku E. Z. skierował mailowo skargę na (...) w W. do Ministerstwa Obrony Narodowej oraz do Ambasady RP w Izraelu. Początkowo przed wysłaniem wytypowanych trzech zdjęć do E. Z. w wyniku kwerendy wytypowano piętnaście zdjęć, za które E. Z. nie chciał zapłacić. W związku z tym doszło do wytypowania jedynie trzech zdjęć, które nie pokrywały jednak całego terenu objętego zainteresowaniem E. Z.. Kwerenda zdjęć lotniczych wykonana przez podległych powódce pracowników w wyniku realizacji zlecenia E. Z. została wykonana prawidłowo.

Powódka w toku realizowania zlecenia dla E. Z. była informowana przez M. Ż. o stanie sprawy, stosowne informacje znajdowały się w sprawozdaniach sporządzanych przez M. Ż.. Gdy pojawiły się pierwsze problemy, powódka rozmawiała telefonicznie z E. Z., który uznał, że wytypowane zdjęcia nie spełniają jego oczekiwań. W wyniku maila E. Z. z dnia 25 września 2018 roku powódka zleciła M. Ż. ponowne zweryfikowanie poprawności wykonania kwerendy. Następnie, dnia 26 września 2018 roku została sporządzona notatka przez M. Ż., w której opisała ona przebieg załatwienia sprawy z wniosku dr E. Z.. Ostatecznie zostało do niego skierowane pismo, w którym pozwany zaproponował aby E. Z. sam dokonał wyboru zdjęć. Powódka przygotowywała odpowiedź na skargę dr E. Z.. Odpowiedź została udzielona po dłuższym czasie od wpływu skargi.

Zwykła procedura załatwiania wniosków o udostępnienie danych z archiwum polegała na realizacji tych wniosków w kolejności ich wpływu. Powódka jako Kierownik Wydziału Opracowywania Zasobu mogła określić termin do realizacji danego wniosku, ale nie było to częstą praktyką. Powódka nie określiła takiego terminu jeśli chodzi o wniosek złożony przez E. Z., nie sporządziła też na nim adnotacji, że wniosek jest pilny. Jednocześnie z treści wniosku nie wynikało, że jest on pilny. Po przeprowadzeniu kwerendy w zasobach archiwalnych standardowa procedura załatwienia wniosku polegała na wysłaniu propozycji do wnioskodawcy z wynikami kwerendy oraz zapytaniem, czy decyduje się on na zamówienie i opłacenie konkretnych zdjęć. Dopiero po złożeniu zamówienia dochodziło do reprografii, wystawienia faktury i wydania płyty CD z nagranyymi zdjęciami.

(dowód: zgłoszenie użytkownika zasobu archiwalnego – k. 61, korespondencja mailowa – k. 62 – 72, zeznania świadka M. Ż. – protokół rozprawy z dnia 10.09.2019r. od 00:21:05 do 01:20:10, notatka z dnia 26.09.2018r. – k. 9 – 11, zeznania świadka Ł. C. – protokół rozprawy z dnia 23.01.2020r. od 00:10:19 do 00:58:02, zeznania powódki U. J. – protokół rozprawy z dnia 21.07.2020r. od 00:42:14 do 01:19:58)

Dnia 26 listopada 2018 roku dyrektor pozwanego wydał polecenie dotyczące zeskanowania wybranych zdjęć. Polecenie to zostało wydane ustnie, następnie Ł. C., pełniący wówczas obowiązki Kierownika (...), przekazał to polecenie A. G., zajmującej stanowisko Kierownika Sekcji (...) i (...). Z kolei A. G. przekazała powódce, że dyrektor potrzebuje pewnych zdjęć, ale nie powiedziała jej, że to powódka ma tych zdjęć poszukać na polecenie dyrektora. Powódka odpowiedziała, że A. G. nie jest jej przełożoną i nie wykona ona jej polecenia. Powódka nie była podległa służbowo A. G.. W pozwanym funkcjonuje również dział kwerend, który mógł zająć się wyszukaniem tych zdjęć.

(dowód: zeznania świadka Ł. C. – protokół rozprawy z dnia 23.01.2020r. od 00:10:19 do 00:58:02, zeznania powódki U. J. – protokół rozprawy z dnia 21.07.2020r. od 00:42:14 do 01:19:58)

Dnia 27 listopada 2018 roku powódka złożyła skargę do Ministra Obrony Narodowej na A. J., zajmującego stanowisko zastępcy dyrektora pozwanego. Dnia 10 grudnia 2018 roku powódka skierowała do Ministra Obrony Narodowej kolejne pismo, z prośbą o przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego w zakresie nieuprawnionego przekazania A. J. informacji o złożonej przez nią uprzednio skardze. W odpowiedzi na skargę wskazano, że postępowanie wyjaśniające nie potwierdziło zasadności zarzutów powódki. W kolejnym piśmie z dnia 13 lutego 2019 roku Ministerstwo Obrony Narodowej konkretnie odniosło się do poszczególnych zarzutów powódki.

(dowód: skarga powódki z dnia 27.11.2018r. – k. 12 – 15, pismo z dnia 10.12.2018r. – k. 16, odpowiedź na skargę – k. 74, pismo z dnia 13.02.2019r. – k. 75 – 77)

W pozwanym funkcjonuje zasada wydawania poleceń głównie ustnie w sprawach mniejszej wagi, a w sprawach większej wagi wydaje się polecenia pisemnie. Dyrektor pozwanego przed rozwiązaniem umowy o pracę z powódką nie przeprowadził z nią rozmowy, oparł się jedynie na informacjach przekazywanych mu przez Ł. C. i A. J., którzy wnioskowali o zwolnienie powódki z pracy. Dyrektor pozwanego samodzielnie nie badał przyczyn przemawiających za rozwiązaniem z powódką umowy o pracę wskazanych przez Ł. C. i A. J..

(dowód: zeznania dyrektora pozwanego S. C. – protokół rozprawy z dnia 21.07.2020r. od 00:02:33 do 00:42:14)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wskazane wyżej dowody z dokumentów, których wiarygodność nie została skutecznie zakwestionowana przez strony w toku postępowania. Sąd oparł się również na zeznaniach świadków i stron, różnie jednak oceniając ich wiarygodność.

Odnośnie zeznań świadka M. Ż. Sąd uznał jej zeznania za wiarygodne w zakresie okoliczności istotnych w niniejszej sprawie. Sąd miał na uwadze, że świadek wprost wskazała, że w jej ocenie nieprawidłowości w nadzorze sprawowanym przez powódkę mogły polegać jedynie na braku dekretacji sprawy dr E. Z. jako pilnej i braku wskazania terminu jej realizacji. Świadek w swych dalszych zeznaniach przyznała, że nie była to sprawa niecierpiąca zwłoki, brak było wskazania w piśmie dr E. Z., że jest to sprawa pilna. Świadek nie zeznała również, że sprawa powinna zostać zadekretowana przez powódkę jako pilna, ale jedynie, że powódka mogłaby ją jako pilną oznaczyć. Świadek potwierdziła zaś, że standardowa procedura przyjmowania i załatwiania wniosków nie obejmowała ich dodatkowej dekretacji o terminie realizacji, czy o nadaniu sprawie charakteru pilnej. Jednocześnie świadek przyznała, że sama kwerenda zdjęć w wykonaniu zamówienia dr E. Z. została wykonana prawidłowo. Świadek przyznała też, że po powiadomieniu powódki o problemach w kontakcie z dr E. Z. powódka przejęła na siebie rozmowy telefoniczne z nim, a także, że w trakcie sprawy z wniosku dr E. Z. powódka była powiadamiana o stanie sprawy w cotygodniowych sprawozdaniach przesyłanych jej przez świadka. Sąd nie oparł się zaś na zeznaniach świadka M. Ż. w zakresie, w jakim zeznała ona o atmosferze panującej w zespole, czy o kwestii związanej z kontrolowaniem przez świadka pana J. G., czy też o kontaktach powódki z personelem kancelarii, nie są to bowiem kwestie wskazane jako przyczyny w wypowiedzeniu. Okoliczności istotne w niniejszej sprawie to jedynie okoliczności związane z przyczynami podanymi w wypowiedzeniu, a nie z całokształtem stosunku pracy powódki, czy też z zarzutami stawianymi wobec niej przez pracodawcę, a nie wskazanymi wprost, czy przywołanymi w treści wręczonego powódce wypowiedzenia. W treści wypowiedzenia pracodawca zaś wskazał na trzy zachowania, z których żadne nie dotyczy atmosfery w wydziale.

Jedynie ostatnie zachowanie dotyczy niewłaściwego nadzoru nad tym wydziałem, jednak w tej przyczynie nie ma mowy o atmosferze wśród pracowników, a jedynie jest ona związana z nadzorem nad sprawą z wniosku dr E. Z. i wykonaniem usługi reprograficznej dla tego zamawiającego.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka Ł. C. w zakresie, w jakim zeznał on, że przyczynami rozwiązania z powódką umowy o pracę było jej zachowanie wobec pana P. oraz stwarzanie przez nią nerwowej atmosfery w pracy, bowiem w treści wręzonego powódce wypowiedzenia brak jest podania tych zachowań jako przyczyn wypowiedzenia. Ponadto Sąd nie oparł się na zeznaniach tego świadka w zakresie dotyczącym sprawy pana P. oraz atmosfery w wydziale, jak już bowiem wyżej wskazano te kwestie nie były wskazane jako przyczyny w wypowiedzeniu, wobec czego nie są to okoliczności istotne z punktu widzenia rozpoznania niniejszej sprawy. Nie są też wiarygodne zeznania świadka, że powódka nie udzieliła odpowiedzi na skargę dr E. Z. przez 3 miesiące, a jego sprawa nie była rozwiązana od czerwca. Sąd miał bowiem na uwadze, że wniosek dr E. Z. trafił do powódki nie w czerwcu 2018 roku, ale dopiero dnia 10 sierpnia 2018 roku, z kolei jego skarga wpłynęła pod koniec września 2018 roku, a powódka otrzymała wypowiedzenie umowy o pracę pod koniec listopada 2018 roku a więc po dwóch miesiącach. Ponadto w treści wypowiedzenia pracodawca nie wskazał jako przyczyny braku udzielenia odpowiedzi E. Z. na jego skargę, a jedynie niewłaściwie sprawowany nadzór, z którym miało się wiązać niewłaściwe wykonanie usługi reprograficznej. Jednocześnie Sąd dał wiarę zeznaniom świadka w zakresie, w jakim podał on, że przekazał A. G. polecenie dyrektora pozwanego, które miała ona następnie przekazać powódce. Nie są jednak wiarygodne zeznania świadka, co do tego, że A. G. przekazała powódce, że jest to polecenie dyrektora pozwanego, świadek, bowiem sam przyznał, że nie był bezpośrednio przy tej rozmowie, nie może, więc wiedzieć, jak sformułowała to polecenie A. G.. Wobec tego w tym zakresie Sąd oparł się na zeznaniach powódki, która wskazała, że nie zostało jej przekazane, że dyrektor wydał jej polecenie wyszukania odpowiednich zdjęć.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka J. T. w zakresie, w jakim zeznał, że ustalono, że skaner trafi do zespołu podległego powódce, świadek, bowiem powołał się w tym zakresie na K. G., która miała takie ustalenie poczynić, a jednocześnie z zeznań samej K. G. nie wynika, aby taką decyzję ona podjęła. Sąd dał wiarę świadkowi J. T. w zakresie, w jakim zeznał, że przekazał powódce, że została wyznaczona do składu zespołu, który miał przekazać skaner zewnętrznej firmie do serwisu, jednak z zeznań powódki, również wiarygodnych w tym zakresie, wynika, że nie otrzymała ona żadnej informacji w tej materii od swoich bezpośrednich przełożonych. Potwierdza to sam świadek J. T., który zeznał, że nie było czasu i nie został w tym zakresie wydany formalnie rozkaz dzienny, powódka, więc nie miała możliwości się z tym rozkazem zapoznać. Jednocześnie z zeznań świadka K. G. wynika, że J. T. lubił wydawać polecenia z pominięciem drogi służbowej, chociaż nie był on przełożonym powódki. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka w zakresie, w jakim twierdził, że przekazał powódce, że jest to polecenie od jej przełożonych, nie znajduje to, bowiem potwierdzenia w zeznaniach samej powódki. Sąd miał też na uwadze, że świadek J. T. przyznał, że skaner nie był wpisany w karcie użytkownika powódki.

Sąd dał wiarę w całości zeznaniom świadka K. G.. Świadek ta potwierdziła, że skaner nie był wpisany na stan powódki, ponadto świadek przyznała też, że u pozwanego istniała i była przestrzegana droga służbowa wydawania poleceń.

Sąd nie oparł się na zeznaniach świadka K. P., dotyczą one, bowiem załatwienia jego wniosku złożonego do pozwanego. W treści wypowiedzenia brak zaś zarzutu postawionego powódce w związku z obsługą tego klienta. Tym samym okoliczności, o jakich zeznawał świadek K. P. nie są istotne dla rozstrzygnięcia sporu w niniejszej sprawie.

Odnosnie zeznań powódki U. J. Sąd dał im wiarę w całości. Zeznania te są spójne i znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym. W szczególności powódka wyjaśniła okoliczności towarzyszące wszystkim trzem zarzucanym jej zachowaniom wskazanym w wypowiedzeniu. Sąd miał również na uwadze, że powódka zeznała, że kwerenda zdjęć dla E. Z. została wykonana właściwie, co znajduje potwierdzenie także w zeznaniach świadka M. Ż..

Odnosnie zeznań dyrektora pozwanego S. C. Sąd miał na uwadze, że przyznał on, że nie badał prawdziwości zachowań wskazanych w wypowiedzeniu, opierając się jedynie na informacje uzyskane od osób trzecich – od Ł. C. i A. J.. Sąd dał wiarę zeznaniom dyrektora pozwanego w zakresie, w jakim zeznał on, że wydał polecenie A. G., żeby powódka

przeprowadziła kwerendę zdjęć, Sąd nie dał jednak wiary jego zeznaniom co do tego, że A. G. powiedziała powódce, że jest to polecenie dyrektora, aby powódka odszukała dane zdjęcia. Z zeznań powódki wynika bowiem, że nie otrzymała ona takiej informacji od A. G., zaś dyrektor pozwanego posiadał wiedzę o sposobie przekazania polecenia jedynie z drugiej ręki, a nie z bezpośredniej obserwacji. Jednocześnie dyrektor pozwanego nie próbował nigdy wyjaśnić tej sytuacji z powódką, nie zwrócił się do niej o przedstawienie jej punktu widzenia na tę sprawę. Nie są też wiarygodne zeznania dyrektora pozwanego w zakresie, w jakim twierdził, że kwerenda zdjęć dla E. Z. została przeprowadzona nieprawidłowo, bowiem zeznał on, że w tym zakresie opierał się na opinii M. Ż., która jako świadek zeznała, że kwerenda była przeprowadzona prawidłowo.

Sąd zważył, co następuje:

Przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie jest roszczenie powódki o zasądzenie na jej rzecz odszkodowania za nieuzasadnione wypowiedzenie umowy o pracę.

Podstawą materialnoprawną dla roszczenia powódki jest regulacja z art. 45 § 1 KP, zgodnie z którym w razie ustalenia, że wypowiedzenie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony jest nieuzasadnione lub narusza przepisy o wypowiedzaniu umów o pracę, sąd pracy – stosownie do żądania pracownika – orzeka o bezskuteczności wypowiedzenia, a jeżeli umowa uległa już rozwiązaniu – o przywróceniu pracownika do pracy na poprzednich warunkach albo o odszkodowaniu. Z analizy art. 45 § 1 KP wynika, że dla uznania roszczenia powódki za zasadne powinna być spełniona jedna z następujących przesłanek – wypowiedzenie umowy o pracę jest niezgodne z przepisami dotyczącymi rozwiązywania umowy o pracę w tym trybie albo wypowiedzenie to jest nieuzasadnione, czyli przyczyny w nim wskazane nie uzasadniają podjęcia przez pracodawcę takiej decyzji.

W swym stanowisku procesowym powódka argumentowała, że wypowiedzenie jest nieuzasadnione, wobec czego Sąd skupił się na analizie przyczyny wypowiedzenia pod kątem jej prawdziwości i tego, czy mogła ona uzasadniać rozwiązanie z powódka umowy o pracę w tym trybie. Z treści wręconego powódce wypowiedzenia wynika, że jego przyczyną była utrata zaufania do powódki. Warto w tym miejscu wskazać na słuszny pogląd orzecznictwa, zgodnie z którym, istotna jest nie sama utrata zaufania pracodawcy do pracownika, lecz przyczyny, które ją spowodowały. Utrata zaufania do pracownika sama w sobie nie może być przyczyną wypowiedzenia przez pracodawcę umowy o pracę. Utrata zaufania uzasadnia wypowiedzenie, jeżeli wynika z obiektywnych i racjonalnych przyczyn, które same w sobie usprawiedliwiają wypowiedzenie. Utrata zaufania musi z czegoś wynikać – np. z określonego zachowania pracownika, obiektywnie wadliwego. I to te przyczyny utraty zaufania uzasadniają w istocie wypowiedzenie. Inaczej mówiąc, jeżeli przyczyny utraty zaufania do pracownika są prawdziwe, obiektywne i racjonalne, to mogą uzasadniać wypowiedzenie (wyrok SN z dnia 31 marca 2009 roku, sygn. akt II PK 251/08). Wobec powyższego Sąd przeanalizował zachowania podane przez pracodawcę w treści wypowiedzenia mające uzasadniać zarzut utraty zaufania do powódki.

Pierwszym zachowaniem podanym przez pracodawcę, jako powodujące utratę zaufania do powódki jest odmowa podpisania w dniu 27 listopada 2018 roku protokołu zdawczo – odbiorczego skanera fotogrametrycznego (znajdującego się w pomieszczeniu 0,24), za który powódka odpowiadała, tym samym według pracodawcy odmówiła ona przyjęcia odpowiedzialności za sprzęt niezbędny do wykonywania pracy przez podległy powódce wydział. W toku postępowania Sąd ustalił, że skaner fotogrametryczny nie był wpisany w karcie użytkownika sprzętu komputerowego powódki. Jednocześnie Sąd ustalił, że przekazanie sprzętu łączności, informatyki i oprogramowania użytkownikowi następuje za jego własnoręcznym podpisem w dowodzie urządzenia lub karcie sprzętu na podstawie rozkazu/decyzji szefa (komendanta, dyrektora) danej instytucji. Również przydział sprzętu informatyki i oprogramowania użytkownikowi następuje na podstawie rozkazu/decyzji dowódcy (dyrektora, kierownika, szefa, komendanta) komórki/jednostki organizacyjnej Resortu O. Narodowej, zaś przekazanie sprzętu użytkownikowi następuje za jego własnoręcznym podpisem (pokwitowaniem) w dowodzie urządzenia lub karcie sprzętu. W niniejszej sprawie Sąd ustalił, że powódce nie przekazano sprzętu w postaci skanera fotogrametrycznego, nie został on wpisany do jej karty użytkownika, nie potwierdziła ona również własnym podpisem otrzymania tego sprzętu na karcie sprzętu. Wobec tego nie można uznać, że powódka odpowiadała za ten skaner. Przyczyna pierwsza, mająca uzasadniać utratę zaufania do powódki, jest nieprawdziwa. Pracodawca, bowiem wyraźnie wskazał w niej, że powódka odmówiła podpisania

protokołu dotyczącego sprzętu, za który odpowiadała. Tymczasem z powyższych rozważań i ustaleń Sądu wynika, że powódka nie odpowiadała za ten skaner. Wobec tego pierwsza przyczyna, jako nieprawdziwa, nie może uzasadniać utraty zaufania do powódki. Dodać można również, że z ustaleń Sądu wynika, że powódka nie wykonywała żadnej pracy na tym skanerze, nie używała go. Ponadto nie została poinformowana wcześniej, że została wyznaczona do komisji mającej podpisać protokół zdawczo – odbiorczy, nie został jej przekazany żaden rozkaz przełożonych w tej materii. Co prawda Sąd ustalił, że w rzeczywistości takie polecenie zostało wydane przez jej przełożonych, ale nie zostało bezpośrednio powódce przekazane, wobec czego powódka nie miała o nim wiedzy. W takiej sytuacji nie można jej skutecznie stawiać zarzutu, że nie podpisała protokołu. Powódka słusznie, bowiem zauważyła, że nie chciała brać odpowiedzialności za sprzęt, który nie był jej w żaden sposób formalnie przekazany. Co prawda J. T. przekazał powódce, że została ona wyznaczona do składu komisji, jednak powódka wcześniej nie otrzymała żadnego rozkazu w tej materii od swoich przełożonych, a J. T. nie był jej przełożonym. Jednocześnie Sąd ustalił w toku postępowania, że J. T. lubił wydawać polecenia z pominięciem drogi służbowej, co zostało potwierdzone przez świadka K. G.. Wobec tego powódka mogła mieć uzasadnione obawy, co do przydzielenia jej do składu komisji, tym bardziej, że nie była osobą odpowiedzialną za przedmiotowy sprzęt, a w komisji nie było osoby, na której stanie faktycznie skaner się znajdował. Tym samym jej zachowanie nie może uzasadniać utraty zaufania pracodawcy do powódki. Reasumując, pierwsza przyczyna nie może uzasadniać utraty zaufania do powódki.

Drugim z zachowań zarzucanych powódce jest brak prawidłowej współpracy (relacji służbowych) z kierownikami wewnętrznych komórek organizacyjnych, o czym ma świadczyć to, że w dniu 26 listopada 2018 roku powódka odmówiła udostępnienia archiwalnych zdjęć portretowych, o które wystąpił, z polecenia Kierownika(...) (...) i (...). Z ustaleń Sądu wynika, że powódka faktycznie odmówiła wykonania polecenia zeskanowania wybranych zdjęć. Jednocześnie Sąd ustalił, że takie polecenie zostało jej przekazane przez A. G., zajmującą stanowisko Kierownika Sekcji (...) i (...). Z treści zakresu obowiązków powódki i opisu jej stanowiska pracy wynika, że powódka podlegała służbowo bezpośrednio Kierownikowi Centralnego Archiwum Wojskowego. Wobec tego powódka była zobowiązana do wykonywania poleceń przełożonego, czyli Kierownika Centralnego Archiwum Wojskowego, a nie do wykonywania poleceń innych kierowników poszczególnych sekcji funkcjonujących w ramach struktury organizacyjnej pozwanego. Pozwany argumentował, że A. G. jedynie przekazywała polecenie pochodzące tak naprawdę od dyrektora pozwanego, a nie od niej samej. W toku postępowania Sąd miał na uwadze, że za przekazaniem tego polecenia powódce za pośrednictwem A. G. przemawiają zeznania świadka Ł. C., który wówczas pełnił funkcję Kierownika (...) a więc był władny wydawać powódce polecenie służbowe. Jednocześnie z zeznań samej powódki wynika, że A. G. nie powiedziała powódce, że jest to polecenie dyrektora skierowane bezpośrednio do powódki, ale sama sformułowała to polecenie dla powódki. Sąd miał również na uwadze, że ciężar udowodnienia przyczyn wypowiedzenia spoczywa na pracodawcy. W tej sytuacji Sąd uznał, że pracodawca nie udowodnił, że powódka faktycznie miała wiedzę, że polecenie zostało sformułowane przez dyrektora pozwanego. Sąd miał bowiem na uwadze, że pozwany nie powołał A. G. na świadka, aby mogła ona potwierdzić lub zaprzeczyć, że powiadomiła powódkę o tym, że polecenie zostało wydane przez dyrektora pozwanego. Jednocześnie świadek Ł. C. nie był obecny przy rozmowie pomiędzy A. G., a powódką, wobec czego nie może mieć wiedzy, w jaki sposób polecenie zostało powódce przekazane. W tej sytuacji Sąd oparł się na zeznaniach powódki, z których wynika, że A. G. nie powiedziała powódce, że jest to polecenie dyrektora skierowane bezpośrednio do powódki i że to powódka i podległy jej dział mają się tym zająć. Wprawdzie w zakresie obowiązków powódki znajduje się zapis o utrzymywaniu współpracy z kierownikami/szefami innych komórek wewnętrznych biura w sprawach wymagających kontaktów merytorycznych i uzgodnień to jednak obowiązek współpracy z kierownikami innych komórek nie jest równoznaczny z obowiązkiem wykonywania poleceń tych kierowników. Powódka mogła wykonywać polecenia jedynie pochodzące od przełożonych, a taką funkcję wobec niej pełnił dyrektor pozwanego i Kierownik Centralnego Archiwum Wojskowego, a nie kierownik Sekcji (...) i (...). Wobec tego powódka odmawiając wykonania polecenia sformułowanego wobec niej przez A. G. nie dopuściła się naruszenia obowiązku prawidłowej współpracy z kierownikami wewnętrznych komórek organizacyjnych. Sąd miał również na uwadze, że A. G. już wcześniej informowała powódkę, że przypisuje sobie pracę wykonaną przez inne działy, przedstawiając ją przed dyrektorem pozwanego, jako wykonaną przez nią. W tej sytuacji powódka miała prawo podejrzewać, że A. G. również i tym razem chce zlecić jej pracę z własnej inicjatywy, a nie w wykonaniu polecenie dyrektora. W tej sytuacji powódka odmawiając wykonania polecenia A. G., nie wiedząc jednocześnie, że A. G. jedynie przekazuje jej dalej polecenie

wydane przez dyrektora pozwanego, nie dopuściła się naruszenia swoich pracowniczych obowiązków. Jej zachowanie w ocenie Sądu, biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności temu towarzyszące nie może też uzasadniać utraty zaufania do powódki przez pracodawcę.

Wreszcie trzecim z zachowań, które miały uzasadniać utratę zaufania do powódki było uchybienie obowiązkom pracowniczym związanym z niewłaściwym sprawowaniem nadzoru nad podległym powódce Wydziałem Opracowywania Zasobu, co miało być związane z tym, że w dniu 25 września 2018 roku do W. wpłynęła skarga pana dr E. Z., w której zarzuca on niewłaściwe wykonanie usługi reprograficznej przez podległych powódce pracowników Pracowni Zbiorów Specjalnych. Pomimo wielokrotnych próśb o zweryfikowanie zamawianych materiałów użytkownik otrzymał niewłaściwe materiały. Z ustaleń Sądu wynika, że faktycznie dr E. Z. złożył wniosek o udostępnienie zdjęć lotniczych obszarów gett w B. i S. oraz, że rzeczywiście otrzymał zdjęcia, które go nie satysfakcjonowały. Nie niej jednak Sąd nie dopatrzył się zaniedbań powódki w zakresie sprawowania nadzoru nad podległym jej Wydziałem Opracowywania Zasobu w danej sprawie. W toku postępowania istotne w tej kwestii były zeznania świadka M. Ż., która osobiście zajmowała się załatwieniem wniosku dr E. Z., a po zwolnieniu powódki zaczęła pełnić funkcję Kierownika Wydziału Opracowywania Zasobu, zatem ma wiedzę, co do tego, jak powinien wyglądać prawidłowy nadzór kierownika nad taką sprawą. W toku postępowania Sąd ustalił, że jedynymi zarzutami kierowanymi wobec powódki przez M. Ż. w sprawie dr E. Z. były zarzuty związane z brakiem zadekretowania sprawy jako pilnej, oraz z brakiem wyznaczenia terminu jej realizacji. Jednak z zeznań tego świadka wynika, że powódka nie miała obowiązku nadania sprawie kategorii pilnej, Również z lektury wniosku dr E. Z. nie wynika, aby była to sprawa pilna. Dopiero w toku załatwiania tej sprawy powódka miała dowiedzieć się, że wnioskodawcy zależy na czasie. Zresztą sama świadek na pytanie, czy sprawa z wniosku dr E. Z. była sprawą niecierpiącą zwłoki przyznała, że nie do końca. Wobec tego Sąd nie uznał, aby pracodawca wykazał, że powódka faktycznie dopuściła się niewłaściwego nadzoru nad podległymi jej pracownikami poprzez brak dekretacji wniosku dr E. Z.. Należy zauważyć, że w treści wypowiedzenia pracodawca jasno wskazał, że niewłaściwe sprawowanie nadzoru było związane z tym, że doszło do niewłaściwego wykonania usługi reprograficznej przez podległych powódce pracowników Pracowni Zbiorów Specjalnych, a zamawiający pomimo wielokrotnych próśb o zweryfikowanie zamawianych materiałów otrzymał niewłaściwe materiały. Zarzut sformułowany w wypowiedzeniu nie dotyczy więc braku zadekretowania sprawy jako pilnej, czy też braku rozpatrzenia jej w pierwszej kolejności, ale błędów w wykonaniu usługi reprograficznej oraz niewłaściwym wytypowaniu zdjęć lotniczych, które okazały się nie spełniać oczekiwań wnioskodawcy. Sąd ustalił, że faktycznie wnioskodawca nie był zadowolony z otrzymanych zdjęć, bowiem nie pokrywały się one z terenem objętym badaniami. Jednak z punktu widzenia niniejszej sprawy istotne jest jedynie, czy to powódka, poprzez sprawowanie niewłaściwego nadzoru nad podległymi sobie pracownikami, odpowiada za błędne wytypowanie i przesłanie zdjęć dr E. Z.. Z ustaleń Sądu wynika, że powódka analizowała przeprowadzenie kwerendy w archiwum, której wynikiem było wytypowanie zdjęć, które nie spełniły oczekiwań zamawiającego. Z kolei świadek M. Ż. nie potwierdziła, aby wytypowanie nieprawidłowych zdjęć miało być wynikiem niewłaściwego nadzoru sprawowanego przez powódkę. W ogóle nie wskazała ona, jak powódka miałaby prawidłowo nadzorować samą kwerendę i wytypowanie akt. Jak wskazano wyżej jej zarzuty dotyczyły nie nadania sprawie klauzuli pilności. Ponadto Sąd uznał, że pozwany nie udowodnił, że faktycznie powódka, czy podlegli jej pracownicy wytypowali błędne zdjęcia oraz, czy w zasobach archiwalnych były zdjęcia, które mogły lepiej pasować do złożonego zamówienia. Jeśli bowiem w zasobach pozwanego nie było lepszych zdjęć, niż te, które zostały wybrane, to nie można uznać, że kwerenda została przeprowadzona w sposób nieprawidłowy. Warto bowiem zauważyć, że łącznie wytypowano początkowo 15 zdjęć, ale E. Z. chciał, aby zawęzić liczę zdjęć do trzech, ze względów finansowych. Natomiast po jego skardze przekazano mu więcej zdjęć. Większa liczba zdjęć niż trzy, zapewne mogła spełniać oczekiwania E. Z., jednak nie można zapominać, że początkowo chciał jedynie 3 zdjęcia. Pozwany nie wykazał zaś, że należało mu przekazać inne 3 zdjęcia niż te wytypowane przez podwładnych powódki. Pozwany po skardze, przekazał E. Z. więcej materiałów. W ocenie pozwanego nie zostało wykazane, aby wybranie 3 zdjęć, za które E. Z. zapłacił została przeprowadzona nieprawidłowo, a co za tym idzie, nie można skutecznie zarzucić powódce, że niewłaściwie nadzorowała podległych sobie pracowników. Warto również zauważyć, że z zeznań świadka M. Ż. wynika, że kwerenda zdjęć lotniczych była przeprowadzona prawidłowo. Nie sposób również wymagać od powódki, aby przeprowadziła ponownie kwerendę wszystkich zdjęć, ponieważ oznaczałoby to konieczność dublowania obowiązków powódki i pracowników kierowanego przez nią wydziału. Sąd miał na uwadze, że z zakresu obowiązków powódki wynika, że

faktycznie była ona na zajmowanym stanowisku odpowiedzialna za prawidłową i terminową realizację powierzonych podległym jej pracownikom zadań. Pozwany jednak nie wykazał, że doszło do nieprawidłowej realizacji zleconej kwerendy zdjęć lotniczych. Zastrzeżenia zamawiającego nie oznaczają, że faktycznie zdjęcia były źle wytypowane. Ponadto nawet, gdyby miało się okazać, że zdjęcia faktycznie były nieprawidłowe to i tak należy zauważyć, że pozwany nie wykazał jakich zaniedbań dopuściła się powódka, które miałyby potwierdzać nieprawidłowy nadzór powódki nad podległymi pracownikami. Pozwany powinien bowiem wykazać, że konkretne działania nie zostały przez powódkę podjęte, a także że w wyniku takiego zaniedbania doszło do błędnego wytypowania zdjęć. W niniejszej zaś sprawie pozwany nie zdołał wskazać na konkretne zaniedbania powódki, poprzestając na ogólnym argumencie, że powódka powinna odpowiadać za działania podległego jej działu. Co więcej pozwany nie udowodnił również, że faktycznie doszło do błędnego wytypowania zdjęć i nieprawidłowego wykonania usługi. Wobec powyższego Sąd uznał, że również i trzecie z zarzucanych powódce zachowań nie może uzasadniać utraty zaufania do niej przez pracodawcę.

Reasumując, Sąd uznał, że żadne z zachowań wskazanych przez pracodawcę w treści wypowiedzenia nie uzasadnia utraty zaufania do powódki. Tym samym przyczyna podana w wypowiedzeniu jest nieprawdziwa, a samo rozwiązanie umowy o pracę w tym trybie jest nieuzasadnione. Spełniona jest więc przesłanka roszczenia odszkodowawczego powódki z art. 45 § 1 KP. Zgodnie z art. 47¹ KP odszkodowanie, o którym mowa w art. 45 § 1 KP przysługuje w wysokości wynagrodzenia za okres od 2 tygodni do 3 miesięcy, nie niższej jednak od wynagrodzenia za okres wypowiedzenia. Okres wypowiedzenia powódki wynosił 3 miesiące, zaś miesięczne wynagrodzenie powódki liczone jak ekwiwalent za urlop wynosiło 5.975,97 zł brutto, co daje kwotę 17.927,91 zł brutto tytułem odszkodowania. Taką też kwotę Sąd zasądził na rzecz powódki od pozwanej.

Sąd miał na uwadze, że powódka początkowo wносиła o zasądzenie na jej rzecz odszkodowania w kwocie 17.337,47 zł, a dopiero na rozprawie w dniu 10 września 2019 roku pełnomocnik powódki sprecyzował, że wnosi o odszkodowanie w kwocie równej trzymiesięcznemu wynagrodzeniu obliczanej w oparciu o zaświadczenie o wynagrodzeniu, co daje już kwotę 17.927,91 zł brutto. Co prawda zgodnie z art. 193 § 2¹ KPC z wyjątkiem spraw o roszczenia alimentacyjne zmiana powództwa może być dokonana jedynie w piśmie procesowym. Z kolei art. 466 KPC przewiduje jeszcze jeden wyjątek od tej zasady pisemności wskazując, że pracownik działający bez adwokata lub radcy prawnego może zgłosić w sądzie właściwym ustnie do protokołu powództwo oraz treść środków odwoławczych i innych pism procesowych. W niniejszej sprawie powódka miała profesjonalnego pełnomocnika, wobec czego powinna dla skuteczności prawnej rozszerzenia powództwa zgłosić takie rozszerzenie w piśmie procesowym, a nie na rozprawie w formie ustnej. Sąd jednak uznał, że w rzeczywistości na rozprawie w dniu 10 września 2019 roku nie doszło do rozszerzenia powództwa, a jedynie do sprycyzowania żądania. Powódka od samego początku wносиła o odszkodowanie w kwocie równej trzykrotności miesięcznego wynagrodzenia, tyle, że w pozwie obliczyła tę kwotę na podstawie innego wynagrodzenia. W tym miejscu warto więc przytoczyć słuszny pogląd wyrażony w orzecznictwie, zgodnie z którym nie stanowi zmiany powództwa ani bliższe określenie żądania, ani uzupełnienie okoliczności faktycznych podanych pierwotnie, jeżeli w ich wyniku nie zmienia się podstawa faktyczna powództwa (wyrok SA w Warszawie z dnia 19 marca 2019 roku, sygn. akt I ACa 2461/15). W niniejszej sprawie Sąd uznał, że doszło do takiego właśnie bliższego określenia żądania na rozprawie w dniu 10 września 2019 roku, wobec czego nie znajdują tu zastosowania przepisy art. 193 KPC. Tym samym strona powodowa skutecznie sprecyzowała wysokość dochodzonego roszczenia.

Sąd miał również na uwadze, że w toku postępowania pozwany powoływał również dowody na okoliczność złej współpracy pomiędzy powódką, a podległymi jej pracownikami, wprowadzania przez nią nerwowej atmosfery w pracy, czy też niewłaściwego zachowania się powódki względem jednego z zamawiających K. P.. Powyższe zachowania powódki nie mieściły się jednak w konkretnie opisanych przyczynach utraty zaufania do powódki wskazanych w treści wypowiedzenia. Niniejsze postępowanie zaś ograniczało się do zbadania prawdziwości przyczyn wskazanych w wypowiedzeniu i to właśnie treść wypowiedzenia zakreślała granice postępowania dowodowego. Stąd też Sąd nie zajmował się przyczynami, które były formułowane przez pozwaną dopiero w toku postępowania. Sąd miał również na uwadze, że pozwany przedłożył dokument mający potwierdzać niewłaściwy nadzór powódki nad Pracownią Zbiorów Specjalnych (k. 73 akt sprawy), a także na tę okoliczność powoływał świadków. W treści wypowiedzenia pozwany wskazał co prawda, jako jedną z przyczyn na uchybienie obowiązków pracowniczym związanych z niewłaściwym

sprawowaniem nadzoru nad podległym powódce wydziałem opracowywania zasobu, jednak w dalszej treści opisu tej przyczyny brak jest wskazania na zabezpieczenie materiałów archiwalnych, o którym mowa na k. 73 akt sprawy, a jedynie pracodawca opisał przypadek załatwienia sprawy dr E. Z.. Wobec tego Sąd uznał, że w treści wypowiedzenia nie podano, jako jego przyczyny niewłaściwego zabezpieczenia materiałów archiwalnych, pracodawca, bowiem wyraźnie w zakresie nadzoru powódki nad podległym jej działem powołał się jedynie na sprawę dr E. Z.. Stąd też kwestie zabezpieczenia materiałów archiwalnych nie były przedmiotem analizy w niniejszej sprawie, nie zostały, bowiem wskazane, jako przyczyny wypowiedzenia.

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

W kwestii kosztów postępowania Sąd orzekł na podst. art. 98 i 99 KPC oraz §9 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. - Dz. U. z 2018r., poz. 265), zasądając od pozwanej na rzecz powódki kwotę 180,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Zgodnie z art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał również pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 896,39 zł tytułem opłaty od pozwu, której powódka nie miała obowiązku uiścić.

Z kolei na podstawie art. 477² §1 KPC Sąd nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 5.975,97 zł.

ZARZĄDZENIE

1. (...)